

✓

Echo Dnia

Kielce
23-04-2007
DZ. / Nr 94665 EW
edycja
P

Wilk nie taki straszny

Skrzywdzić muchę - straszna rzecz! Nawet myśl jest warta kija. Wilk je trawę o tym wiedz, a ranną rosą popija - podśpiewywały dzieci, wychodzące z premiery przedstawienia „Bajka o Czerwonym Kapturku”, która odbyła się w sobotę w Teatrze Lalki i Aktora Kubaś w Kielcach.

Ponadczasowa „Bajka o Czerwonym Kapturku” w wykonaniu aktorów kieleckiego teatryku zachęcała najmłodszych do jak najbliższego kontaktu z aktorami. Figurki babci i Czerwonego Kapturka celowo były jak najmniejsze, po to,

aby dzieci musiały być skupione blisko aktorów.

Tylko Wilk był naturalnych rozmiarów i był naprawdę przerażający. Gdy pierwszy raz pojawił się na scenie, najmłodsze pociechy szukały schronienia w ramionach swoich rodziców. Na szczęście Wilk przestawał straszyć w momencie, gdy zaczynał śpiewać, a nawet rapować!

Łatwo wpadające w ucho melodie i proste rymy sprawiły, że dzieci bez przeszkód uczyły się piosenki, która kilka razy pojawiła się w przedstawieniu.



Malutki Czerwony Kapturek siedł do babci z koszyczkiem, aż tu nagle wyskoczył wielki i groźny wilk, który potrafił... śpiewać!

Już wkrótce kieleckie przedszkolaki będą mogły zobaczyć bajkę w swoich placów-

kach. Usadzone dookoła z bliska przekonają się, że strach ma wielkie oczy... /ElZem/

Fot. Aleksander Plekarski